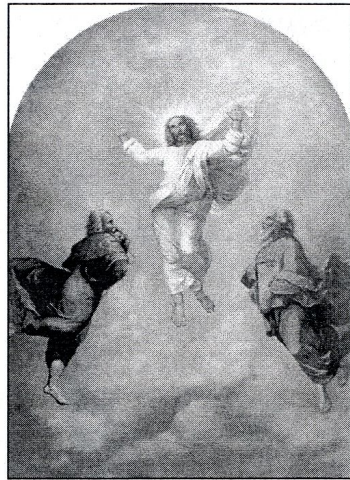


Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 6 (600) 15 lutego 2015 r.

*„On wziął na siebie nasze słabości
i nosił nasze choroby” (Mt 8,17)
Dzień Chorych w parafii*



Ks. Bartosz Rajnowski, kanclerz Kurii w Przemyślu udziela sakramentu namaszczenia chorych w naszym kościele parafialnym, fot. ks. Tomasz Grzywna

Wszystko na chwałę Bożą

Ostatnie już przed Wielkim Postem rozważanie znów pragnę oprzeć na fragmencie listu św. Pawła. Rozpoczyna się on od wezwania, aby wszystko czynić na chwałę Bożą: „*Czyjcie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą*” (1 Kor 10,31). Ten krótki akapit tekstu zwraca naszą uwagę na to, że każda nasza czynność ma odniesienie do Boga i podlega ocenie moralnej. Nie należy więc lekceważyć żadnej czynności, bo wszystko, czego się podejmujemy jest ważne i może uwielbić Boga lub przeciwnie, obrazić naszego Stwórcę, a nas samych od Boga oddalić i pograżyć w mrokach grzechu.

Zastanówmy się najpierw, jak można podzielić czynności, z których składa się nasze życie. Są to przede wszystkim praca, troska o bliźnich, modlitwa, spełnianie czynności koniecznych do życia (sen, jedzenie) i odpoczynek. Naszym obowiązkiem wobec Boga jest niewątpliwie modlitwa i ona najbardziej uświęca człowieka i upodabnia go do Stwórcy. Modlitwa jest czynnością konieczną dla ludzi wiary, a trwanie na modlitwie jest w pełnym sensie uwielbieniem Boga i czynnością podejmowaną na chwałę

Bożą. Chrześcijanin nie powinien nigdy zaniedbywać modlitwy.

Przyjrzyjmy się jeszcze innym czynnościom, które podejmuje człowiek. Bardzo ważne miejsce w życiu zajmuje praca. Praca to tworzenie nowych dóbr, ich wymiana lub świadczenie usług gospodarczych. Praca to także wszelkie wysiłki podejmowane w celu zapewnienia sobie utrzymania. Sobór Watykański II podkreśla, że praca góruje nad wszystkimi innymi elementami życia gospodarczego. Praca może być fizyczna lub umysłowa, intelektualna, a wszelkie jej wymiary uzupełniają się i są konieczne dla dobra ludzkości i jednostki. Dzięki pracy człowiek ujarzmił siły natury, zdobywa środki do życia, realizuje swoje powołanie, dojrzewa do doskonałości. Przez pracę składaną Bogu w ofierze człowiek może łączyć się z dziełem zbawczym Jezusa Chrystusa, który pracując własnymi rękami w Nazarecie nadał pracy znamienne godność (KDK 67).

Każdy człowiek ma obowiązek pracować. „*Kto nie chce pracować, niech też nie je*” - pisze w innym miejscu św. Paweł (2 Tes 3,10). Praca jest z jednej strony obowiązkiem, ale z drugiej przywilejem. Człowiek pracujący

czuje się potrzebny i dowartościowany. Brak pracy jest wielką dolegliwością. Zapytajmy: kiedy praca jest uczynkiem, który powiększa chwałę Bożą? Wtedy, gdy pracujemy rzetelnie, wytrwale i świadomie, gdy poświęcamy swój trud Bogu, dziękując Mu za możliwość pracy, gdy dobrze korzystamy z jej owoców. Wiedzieli o tym ludzie religijni dawniej, gdy często przed pracą czynili znak krzyża, aby polecić ją i ofiarować Bogu.

Kiedy praca nie jest czynnością na chwałę Bożą, a nawet może być obrazą Boga? Wtedy, gdy pracujemy ospale, niechętnie, bez serca, gdy buntujemy się przeciw Bogu w czasie pracy, gdy pozorujemy pracę, gdy źle korzystamy z jej owoców, marnując na głupie i złe rzeczy zarobione pieniądze. Trzeba przed tym się strzec, bo nieuczciwa praca jest grzechem i oddala człowieka od Boga.

Kolejnymi czynnościami obecnymi w naszym życiu są wysiłki i trudy na rzecz bliźnich. Aby człowiek był wartościowy nie wystarczy mu sama zarobkowa praca. Trzeba też trudu pochylenia się nad bliźnim, pełnienia miłosierdzia. Takie czynności mogą być też związane z pracą zawodową (służba zdrowia, pomoc społeczna itp.), ale dla większości ludzi są to wysiłki dokonywane poza pracą. To odwiedzenie chorych, pomoc cierpiącym w drobnych sprawach, troska o małe dzieci i starców, każdy dobry uczynek – to pełnienie uczynków miłości. Każdy taki uczynek, wykonany z serca, jest uwielbieniem Boga, który zachęca do dostrzegania potrzebujących pomocy i z takich uczynków będzie nas sądził po śmierci. Brak miłosierdzia, brak czasu dla bliźnich, też jest grzechem i to, w świadomości wielkości przykazania miłości, grzechem ciężkim i poważnym.

Przechodzimy teraz do czynności koniecznych do życia oraz odpoczynku. Każdy z nas musi spać i jeść, te



czynności fizjologiczne są konieczne do ziemskiego egzystowania. Bez snu nie da się długo wytrzymać, jest on potrzebny do regeneracji organizmu i trudno mu przypisywać jakąś wartość moralną. Bywa, że trzeba poświęcić czas snu dla jakiegoś wyższego dobra, ale długotrwałe zaniedbywanie snu kończy się z reguły tragicznie, utratą sił witalnych i może być nawet winą moralną, jeśli wynika z własnego wyboru. Podobnie jedzenie, jest konieczne; może być dozwoloną przyjemnością, ale może też być grzechem, jeśli przerodzi się w obżarstwo i opilstwo. Św. Paweł pisze wyraźnie w dzisiejszym fragmencie listu: jedzenie i picie też mogą być czynnością dobrą, świętą i nawet uwielbieniem Boga po spełnieniu pewnych warunków. Jeśli dziękujemy Bogu za pokarm (przecież nie wszystko od nas zależy), jeżeli spożywamy go w umiarze, jeżeli w czasie posiłku staramy się stworzyć wspólnotę, to jest on czynnością na

chwałę Bożą; przynosi człowiekowi korzyść, a Bogu uwielbienie.

Podobnie należy podchodzić do odpoczynku. Odpoczynek jest bardzo przez nas lubiany i nieraz długo oczekiwany, jest też konieczny do zachowania zdrowia fizycznego i duchowego. Przedłużany jednak nadmiernie może stać się grzechem związanym z lenistwem. Odpoczynek powinien być właściwy i godziwy. Pan Bóg dał nam niedzielę na odpoczynek i w tym dniu należy z niego przede wszystkim korzystać. Ponadto w ciągu roku potrzebny jest przynajmniej dwu-, trzytygodniowy urlop, który zregeneruje siły i pozwoli nabrać energii do dalszej pracy. Powinniśmy unikać skrajności – pracoholizmu i rezygnacji z odpoczynku, ale też rozleniwienia się i przedłużania czasu wolnego. Odpoczynek wartościowy i godziwy jest też czynnością pełnią na chwałę Bożą. Niektórzy ludzie odpoczywają w zły sposób – pijaństwo, używki, hazard,

nieczne, lubieżne uciechy są zaprzeczeniem dobrego odpoczynku i marnowaniem czasu i sił otrzymanych od Boga. W ten sposób nie tyle nawet, że nie chwalimy Boga, ale obrażamy Go mocno niszcząc swoje zdrowie i poniżając ludzką godność.

Podsumowując – każda czynność podejmowana przez człowieka ma dobrą lub złą wartość moralną. Niektóre z nich są święte i uwielbiają Boga zawsze, jak modlitwa. Inne są obowiązkiem i zadaniem i, podejmowane z wiarą, chwałą Boga. Jeszcze inne są przywilejem, ale też dobrze wypełniane mogą wielbić Stwórcę. Tak pięknie żył Jezus, Bóg – Człowiek i wzór człowieczeństwa, stworzył harmonię życia ze wszystkich czynności – modlitwy, służby, pracy i odpoczynku. Tak i my bądźmy naśladowcami Chrystusa, a wtedy będzie rosła nasza świętość i Boża chwała.

Ks. Tomasz Grzywna

„Nie bądźcie zgorszeniem... Bądźcie naśladowcami moimi...”

15.02.2015: Kpł 13,1-3.45-46; 1 Kor 10,31 – 11,1; Mk 1,40-45

„Nie bądźcie zgorszeniem... Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa”. Pan Jezus uzdrowia trędowatego i mówi mu: „Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź, pokaż się kapłanowi i złożź za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich”. To zasadnicze myśli dzisiejszej liturgii słowa, które warto prześledzić.

Trąd to bardzo przykra, dolegliwa choroba. Chory w czasach Starego Testamentu był dodatkowo napiętnowany, był izolowany od reszty społeczeństwa, ale może z tego względu, aby nie zarazić innych. W starożytności biblijnej, przy słabo rozwiniętej medycynie, trąd miał szersze znaczenie. Mógł oznaczać różne choroby skóry. Schorzenie to łączono z nieczystością, więc chorych oddzielano od wspólnoty. Nosili odpowiedni strój, włosy w nieładzie, a oprócz tego krzyczeli: „Nieczysty, nieczysty!”, aby nikt nie zbliżał się do nich i nie zaraził. O trędo-

watych mówiono, że to „żywe trupy”, „martwe płody”, ludzie, których dotknęła „zaraza”. Trąd był utożsamiany z karą Bożą. Pismo Święte zna wiele przykładów uzdrowienia z trądu, w tym i tych dokonanych przez Jezusa Chrystusa, który tym chorym okazał wielkie miłosierdzie.

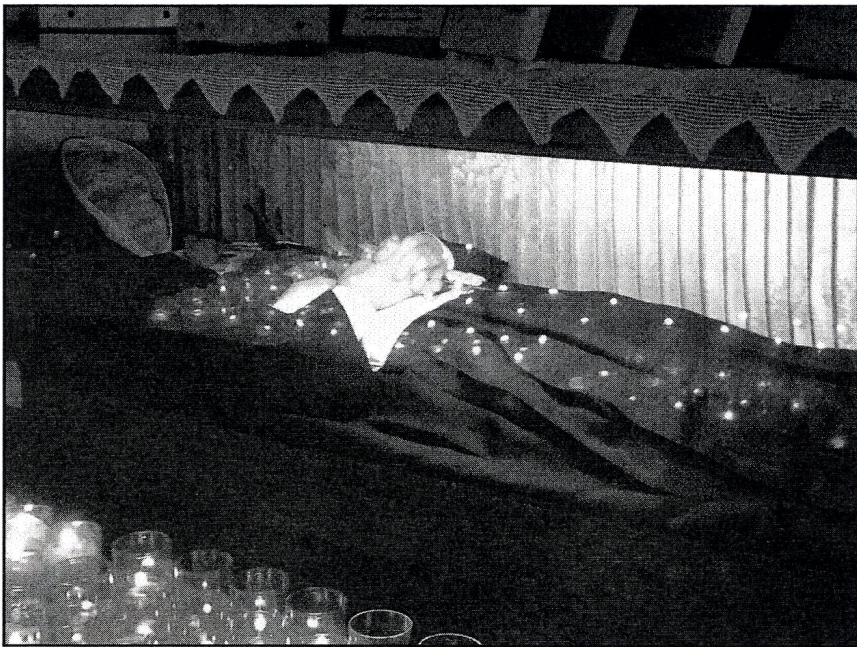
Do trądu porównywany jest grzech. Trąd jest obrazem grzechu. Zasadniczym znaczeniem jest jednak prawda, która mówi o kruchości życia, o różnego rodzaju zagrożeniach, w tym zdrowia duszy i ciała. Mówi o kruchości życia. Uzdrowienia z trądu dokonał Mojżesz, Elizeusz i Jezus. Uzdrowiający Jezus potwierdza swoje posłannictwo, oznajmia, że jest zapowiedzianym Mesjaszem. Do posłańców Jana Chrzciciela mówi: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głó-

si się Ewangelii” (Mt 11,4-5). Jezus jest cudotwórcą!

W życiu swoim spotykamy wielu chorych. Dowiadujemy się o różnych schorzeniach. Współczujemy chorym, a jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że nie zawsze można odzyskać zdrowie, które jest wielkim skarbem. Bywa, że chory stale ma nadzieję, że wyzdrowieje, że wróci do sił i zdrowia. Jest takie opowiadanie „O Mesjaszu w ranach”. „Talmud przedstawia Mesjasza jako jednego z nędzarzy, który razem z tłumem chorych i żebraków siedzi przy bramie miejskiej. Cały w ranach, obolały i cierpiący, ale bandaże zmienia sobie szybko, gdyż myśli:

- Być może będzie mnie ktoś potrzebował, a wtedy muszę być natychmiast do dyspozycji i gotowy do pomocy, i nie mogę się ociągać ani chwili”¹.

Czasem w dojściu do zdrowia obok specjalistycznych szpitali, klinik, znakomitych lekarzy, pomagają nam



również święci. Czas od czasu słyszymy o cudownych uzdrowieniach. Patronką od spraw, po ludzku sądząc, trudnych i beznadziejnych, jest św. Rita, czczona w naszej parafii. Do niej się zwracamy w prośbach, które co miesiąc są odczytywane. To znak zaufania do niej, że za proszącymi wstawi się do Pana Boga.

W biografiiach poświęconych św. Ricie można przeczytać, że „przy świętym ciele Rity widzi się wielu chorych i rannych, którzy doznali uzdrowienia z bardzo poważnych chorób, wielu ślepców, którzy odzyskali wzrok, wielu niemych od urodzenia, którzy otrzymali dar mowy, kulawych i sparaliżowanych, którzy odzyskali zdrowie”². Najbardziej wzruszające są cierpienia małych dzieci i ich rodziców.

Modlimy się do św. Rity w każdym miesiącu:

Święta Rito, którą nazywają „Świętą od róż”, poświęcając te róże, prosimy Cię, abyś wyprosiła u Boga zdrowie dla nieuleczalnie chorych, pracę dla bezrobotnych, zgodę dla skłóconych, potomstwo dla bezpłodnych, miłość dla samotnych, nadzieję dla będących w rozpacz, nawrócenie dla zagubionych.

Kiedy patrzymy na obraz św. Rity, to widzimy na jej czole zranienie cierpieniem. Cierń wbił się w jej czoło. Ten obraz św. Rity możemy odnieść tak do siebie, jak i do naszej rzeczywistości w jakiej żyjemy. Tych cierni na ciele Kościoła i naszej Ojczyzny jest wiele.

Popatrzmy okiem prasowym.

Znamy choćby problem francuskiego tygodnika „Charlie Hebdo”, który bluźnierczo kpił z wiary, szydził z religii, z tego, co dla wielu jest święte. Jego działalność została zawieszona na kilka tygodni. Obserwujemy „wojnę światów”, kiedy to ścierają się ze sobą cywilizacja życia z cywilizacją śmierci, kiedy krzewi się kult ludzkiego ciała, kiedy to łamie się wszelkie zasady nawet intymności. Kiedy wiskają nam zasady ideologii gender, jak choćby ostatnio w sejmie została przegłosowała konwencja o przemocy. Nikt o zdrowych zmysłach nie popiera przemocy, ale zasady w niej zawarte, żeby nie wiadomo jak były tłumaczone, są przeciw tradycyjnemu pojmowaniu rodziny, opowiadają się za płcią kulturową. Ta ustawa wcale nie zapobiega przemocy, ale spełnia postulaty środowisk homoseksualnych. Świat idzie w kierunku upadku cywilizacji, przyczynia się do upadku obyczajów, degeneracji człowieka. Następuje oswojanie nas z patologią, z łamaniem norm obyczajowych. Znamy wypowiedź Jana Hartmana dotyczące kazirodztwa³. Do czego świat może się jeszcze posunąć? Media pokazują nam „kochających inaczej”, aby nas oswoić z problemem, aby sumienia przestały reagować. Często zaczyna się niewinnie, a kończy tragicznie.

Ostatnio głośnym echem odbiła się sprawa nieudanego zapłodnienia in vitro, kiedy to kobieta urodziła dziecko z licznymi wadami genetycznymi. W prasie przeczytałem: „In vitro nieudane zabawy w Boga”. Mówi

lekarz ginekolog, który wycofał się z pracy w klinice dokonującej tego rodzaju zapłodnienia:

- „Jestem ginekologiem i zajmuję się leczeniem niepłodności, czyli medycyną prokreacyjną. Często lekarze kpią z tzw. naprotechnologii, twierdząc, że korzystają z niej „małżeństwa kościółkowe”, które przejęły się tym, że Kościół krytykuje in vitro. To nieprawda. Wśród moich pacjentów są też ateści, którzy uważają, że fakt, iż życie zaczyna się od momentu powstania zygoty, nie jest wymysłem „panów w czarnych sukienkach”, ale wynika po prostu z biologii – opowiada dr Wasilewski”⁴.

Przeczytałem także artykuł o obowiązujecej w Polsce cenzurze. Jest tam 31 punktów. Oto niektóre ich fragmenty:

18. „Nie wolno dopuszczać materiałów pokazujących księży (z takimi wyjątkami jak księża Wojciech Lemański czy Kazimierz Sowa, ojcowie Tomasz Dostatni czy Paweł Gużyński) jako osoby lubiane, organizując pomoc, żyjące skromnie i oddane wiernym. Ekspozować należy natomiast materiały opisujące księży i biskupów jako pasibrzuchów, osoby chciwe, bogate, odizolowane od przeciętnych ludzi. Wyjątkowo dobitnie powinno się też ekspozować materiały o księżach podejrzanych o pedofilię, mających zarzuty o prowadzenie pojazdów po pijanemu czy jakiegokolwiek kłopoty z prawem”.

23. „Nie zezwala się na publikację materiałów pozytywnie pokazujących fascynację historią i tradycją”.

30. „Nie wolno ekspozować, a tym bardziej pochwalać tradycyjnego modelu wychowania i edukacji, na które największy wpływ mają rodzice. Powinno się negować znaczenie wartości religijnych w wychowaniu i podkreślać, że nowoczesna jest nauka etyki, że szczęśliwe dzieci pochodzą przeważnie z tzw. rodzin patchworkowych, w których wszystkie poprzednie żony, mężowie czy konkubiny i konkubenci oraz ich rodzice i dzieci stanowią jedną wielką wspólnotę rodzinną, z której wszyscy wynoszą coś pozytywnego”.

31. „Nie zezwala się na rozpowszechnianie materiałów pokazujących negatywne aspekty zapłodnienia in vitro, szkodliwe następstwa środków wczesnoporonnych i antykoncepcyjnych,

a wreszcie opowiadających się za bezwzględną ochroną życia. Nie powinno się mówić o człowieku, lecz o zarodku i zygocie, które nie są człowiekiem, dlatego nie dotyczy ich bezwzględny nakaz ochrony życia. Ludzi demonstrujących takie poglądy powinno się pokazywać jako zaściankowych, wręcz talibów, opętanych ideologicznie, nieracjonalnych, ciemnych, nieznających osiągnięć współczesnej nauki, nawiedzonych, a najlepiej brzydkich fizycznie”⁵.

Spotykamy też piękne świadectwa młodych, myślących ludzi. Nie tak dawno pasjonowaliśmy meczami piłkarzy ręcznych na mistrzostwach świata w Katarze. Polacy zdobyli brązowy medal, zostawiając tam wiele sił i zdrowia. Po powrocie do Polski, nasz znakomity bramkarz, Sławomir Szmaj, wyznał: „Każdego dnia proszę Pana Boga, bym był lepszym człowiekiem”, z Piotr Wyszomirski, także bramkarz, przekonuje: „Warto wierzyć, modlić się i żyć według przykazań”⁶. Oni nie wstydzą się swoich przekonań religijnych. Piotr Wyszomirski wyznaje: „Z wiary czerpię motywację do wysiłku w sporcie. Rodzina kochająca się, modląca, chodząca do kościoła to prawdziwa wartość – Dziś wielu katolików mówi, że wierzą w Boga, tylko nie chodzą do kościoła, nie praktykują. Czy możemy nazywać się chrześcijanami, gdy nie żyjemy według reguł naszej wiary? Czyli nie chodzimy do kościoła, nie przyjmujemy Komunii św., nie modlimy się? To w jaki sposób wierzysz?! Chcę wam powiedzieć, że wiara w moim życiu jest czymś bardzo ważnym. Bóg mi pomógł w życiu naprawdę i tego doświadczam cały czas. Dlatego staram się dawać świadectwo, że warto wierzyć, warto się modlić i warto żyć według przykazań, bo wtedy życie jest łatwiejsze.

- Wiara zarówno w moim życiu prywatnym, jak i zawodowym, czyli w sporcie, jest dla mnie i dla mojej rodziny fundamentem – nie ma wątpliwości Sławomir Szmaj. – Jestem osobą, która po niepowodzeniach nie załamuje się. Staram się wytrwale walczyć, by osiągać w sporcie to, co jest dla mnie w danej chwili możliwe do osiągnięcia. Każdego dnia proszę Pana Boga, by dał mi tyle siły i zdrowia, by być lepszym człowiekiem, ojcem i sportowcem”.

Także przejawem pięknej postawy

katolika jest wypowiedź prof. Andrzeja Rzeplińskiego, prezesa Trybunału Konstytucyjnego, który został uhonorowany medalem „Pro Ecclesia et Pontifice” w dowód uznania za zaangażowanie w pracę na rzecz Kościoła i społeczeństwa. Bardzo mocno oburzyli się ateści, środowiska lewicowe, że tę nagrodę odebrał w uznaniu nadanym mu przez Kościół, stąd wątpliwe jest czy jako sędzia będzie bezstronny w rozstrzyganiu spraw. Co za absurd! To znaczyłoby, że ateista jest sprawiedliwy i tylko on może sprawiedliwie rozstrzygać sprawy sądowe. Profesor powiedział: „Jestem szczęśliwy, gdyż jestem Polakiem, chrześcijaninem i katolikiem. Przecież to Kościołowi zawdzięczamy, że po latach zaborów i totalitaryzmów możemy mówić i myśleć po polsku”⁷.

Święta Rito, pomóż nam wyjmować ciernie z tkanki naszego Narodu, jak i z tkanki nas samych, jeśliby jakieś raniły nasze czoła, nasze serca, wpływały na nasze myślenie i postępowanie.

A w której kategorii wierzących

znajdujemy się my sami? Pewnie będzie czas na korektę, choćby niewielką. Nie wstydzmy się swojej wiary i jej zasad. Pamiętajmy: Pan Bóg jest fundamentem naszego życia! Na nim opieramy swoje życie. „Tobie, Panie, zaufałem, nie zawstydzę się na wieki”.

ks. Andrzej Skiba

¹ K. Wójtowicz, Ramotki, Wrocław 1989, s. 54.

² M. Pabis, Koronka do św. Rity, Dom Wydawniczy „Rafael”, Kraków 2013, s. 42 n.

³ Oswajanie z patologią, w: Egzorcysta, nr 11(2014), s. 38.

⁴ M. Narbutt, Nieudane zabawy w Boga, w: w Sieci nr 6, z dnia 9-15 lutego 2015 r., s. 19.

⁵ S. Janecki, Czarna księga cenzury III RP, w: wSieci, j.w., s. 20-25.

⁶ Mj, Brązowi medaliści: Bóg jest fundamentem, w: Gość Niedzielny, nr 6(2015), s. 7.

⁷ Ł. Jaksik, Zakamuflowana dyskryminacja, w: Niedziela z dnia 8.02.2015, s. 20.



2. Najważniejsze wydarzenia w Polsce

Gość Niedzielny nr 1: Dyskusje na temat obowiązku szkolnego sześciolatków; „Aborcyjna histeria. Składająca się z kilkunastu profesorów prawa i pracowników wymiaru sprawiedliwości komisja kodyfikacyjna prawa karnego zaproponowała zmiany, które lepiej mają chronić poczęte życie, spotkała się z ostrą krytyką, także tego, czego w projekcie nie ma”.

Gość Niedzielny nr 2: „Przez 33 lata codziennie odmawiał brewiarz, koronkę, różaniec. – Miłość do żony to największa łaska, jaką dostałem od Boga – powtarzał Wojciech Kilar. Wiara i miłość kompozytora”; „Już ani jednej nutki...”. „Pustelnik, pragmatyk, prorok”. Rok św. Jana z Dukli: „To dobra okazja, aby przypomnieć patrona I Rzeczypospolitej i świętego ciągle żywego w naszej duchowości”. „Pranie mózgow. Już nie mogę słuchać o tym džender” – to najczęściej chyba padający komentarz do informacji medialnych z ostatnich tygodni”.

Niedziela nr 2: „Przez muzykę do Boga. Wojciech Kilar” (1932 – 2013).

Do Rzeczy, nr 2: „Muzyka Kilara jest

święta”.

Nasz Dziennik, nr 15, z dnia 20 stycznia: „Genderowy proces” – mowa o procesie jaki wytoczyła jedna z feministek ks. abp. Józefowi Michalikowi za następujące słowa wypowiedziane w kazaniu we Wrocławiu: „Otóż, potępiając zło, jakim są wszelkie nadużycia dorosłych wobec dzieci, ośmielił się zwrócić uwagę, że „żadna stacja telewizyjna nie walczy z pornografią, z promocją fałszywej, egoistycznej miłości między ludźmi”, że „nikt nie upomina się za dziećmi cierpiącymi przez brak miłości rozwodzających się rodziców” i w końcu, że obecnie następuje promocja ideologii gender, „której programową radę stanowią najbardziej agresywne polskie feministki, które od lat szydzą z Kościoła i etyki tradycyjnej, promują aborcję i walczą z tradycyjnym modelem rodziny i wierności małżeńskiej”. Wniosek: „księża, macie siedzieć cicho, o gender ani słowa”.

Do Rzeczy, nr 4: „Młodzi w służbie wyklętych” – w związku ze zbliżającą się rocznicą Narodowej Pamięci Żołnierzy Wyklętych (1 marca). „Polowanie na „katola”. Po raz pierwszy w przestrzeni publicznej całkiem serio prezentowane jest przekonanie, że katolickie poglądy eliminują urzędników z wysokich stanowisk państwowych”.

„Tusk odbiera nam wolność” – rozmowa z prof. Leszkiem Balcerowiczem.
wSieci nr 4: „Szafot, który niczego nie skończył. Mija właśnie 150 lat od śmierci Romualda Traugutta. Człowieka, który podjął się kierowania powstaniem przez większość uważanym już za przegrane”.

21 stycznia: Wrocław, sąd umorzył sprawę sądową skierowaną przeciwko ks. abp. Józefowi Michalikowi z powództwa cywilnego wytoczoną przez jedną z feministek za słowa wypowiedziane w kazaniu w dniu 16.10.2013 r., we Wrocławiu (vide: powyżej, Nasz Dziennik).

Nasz Dziennik, nr 17: „Prowokacja się nie udała” (o decyzji sądu wrocławskiego w sprawie skargi na ks. abp. J. Michalika).

23 stycznia: kolejna, nieudana próba odwołania nieudolnego ministra zdrowia, Bartosza Arłukowicza.

Gość Niedzielny, nr 4: „Katolik na urzędzie. Żądanie dymisji wiceministra sprawiedliwości Michała Królikowskiego, ponieważ kieruje się katolickim systemem wartości, to próba nie tylko wykluczenia katolików z życia publicznego, ale także podważenia zasad demokracji”. „Gender do Sejmu. Jeśli posłowie ratyfikują konwencję przemocową, do polskiego prawa zostanie wprowadzona ideologia gender”. „Nadgorliwość. To nie jest tekst o sprawie abp. Józefa Wesołowskiego. Jestem przekonany, że jego postępowanie na Dominikanie będzie sprawiedliwie osądzone przez instytucje Stolicy Apostolskiej, które prowadzą przeciwko niemu dwa śledztwa. Chciałbym jednak zastanowić się nad reakcją polskiej prokuratury oraz mediów w tej sprawie”.

Do Rzeczy, nr 5: 69 rocznica wyzwolenia obozu Auschwitz – Birkenau. „Gdy zamilkną świadkowie. Niemal 70 lat po wyzwoleniu obozu w Auschwitz trzeba dołożyć starań, by przyszłe pokolenia nie przyswoiły sobie kłamstw na temat Zagłady” – pisze Szewach Weiss. „Oszustwo neutralności światopoglądowej. Zarzut łamania „neutralności światopoglądowej” przez wierzących polityków czy urzędników to hucpa. Polska nie jest bowiem państwem neutralnym światopo-





glądowo” – pisze T. P. Terlikowski. „Prezydent i niebezpieczne służby. Związki Bronisława Komorowskiego ze spenetrowanymi przez Rosjan wojskowymi spec służbami zaczęły się na początku lat 90. Od tamtego czasu jest on ich zagorzałym obrońcą” – pisze S. Cenckiewicz.

wSieci, nr 5: Już na pierwszej stronie (okładce) temat: „Ukryty dowód na wybuch. Tu-154M rozpadł się na dziesiątki tysięcy kawałków. Ujawniamy raport polskich archeologów pracujących w Smoleńsku”. Temat ten nadal nie schodzi z pola szukania prawdy: „Efekt wybuchu”. „Patriotyzm na dziś”. „Wojskowe służby nie zapominają”. „Wartości zgubione za Okrągłym Stołem. Wałęsa musi wziąć odpowiedzialność za dziejową przegraną „Solidarności” – Jan Rulewski. „Spór o testament papieża. „To, co należało spalić, spaliłem – tłumaczy kard. Stanisław Dziwisz pytany, dlaczego nie uszanował woli Jana Pawła II. Czy postąpił słusznie, oddając do publikacji prywatne zapiski Ojca Świętego?” „Jak powstał dziennik duszy Jana Pawła II”. Dodatek o igrzyskach w Soczi. „Dyskusja o książce „Resortowe dzieci. Media”.

WPIS, nr 1: Bp Antoni Pacyfik Dydycz, „O chorobie Rzeczypospolitej, która pochodzi z niezgody domowej”. P. Stachnik, „70 lat temu sowieci za-

brali nam Kresy”; ks. S. Misiniec, „Wojciech Kilar: Piszę muzykę, jaką sam chciałbym usłyszeć. Nigdy niepublikowana rozmowa z kompozytorem”. „Jasnogórska Pani z odsieczą dla życia”.

Niedziela, nr 5: „Jaka Polska po Tusku?” „Promocja homoseksualizmu, podobnie jak bardzo nasilone ostatnio lansowanie ideologii gender, oznacza nie tylko dewastację rodziny, ale również dewastację wszystkich wzorców i tradycji polskich przekazywanych przez rodzinę”.

Niedziela, nr 6 oraz Do Rzeczy, nr 6: wiele myśli na temat genderyzmu.

wSieci, nr 6: „Zakrzyczeć fakty. Ujawnienie w ubiegłym tygodniu przez tygodnik „wSieci” raportu archeologów pracujących na miejscu katastrofy Tu-154M w Smoleńsku spowodowało popłoch w zespole Laska i prokuraturze wojskowej. Odpowiadając na nasz tekst, sięgnięto po kłamstwa i manipulację”; „Ukryta prawda Smoleńska. Amerykanie prawie na pewno dysponują materiałami przełomowymi dla wyjaśnienia katastrofy z 10 kwietnia 2010 r., ale jest bardzo mało prawdopodobne, że je ujawnią”; „Były rzecznik rządu PRL nie krył swego cynizmu, a nawet potrafił być zabawny, redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” zabawny nie jest”; „Lekarze nie powinni naruszać sumień”.

Moja Rodzina, nr 2: „Naprotechnologia – dla zdrowia każdej kobiety”. „Mnich w ministerstwie. Zawrzało! Wiceminister sprawiedliwości jest katolikiem. Mało tego, jest świeckim zakonikiem. Jak to, państwowy urzędnik ma czelność mówić głośno, że wierzy w Chrystusa? Jeśli jest niewierzący, to proszę bardzo – niech pełni funkcje państwowe. Ale katolik – nigdy! Rzecz dotyczyła młodego, trzydziestosześcioletniego dr. hab. Michała Królikowskiego, znakomitego prawnika karnisty, profesora Uniwersytetu Warszawskiego”. „70. rocznica zbrodni w Hucie Pieniackiej. Spalili żywcem dzieci, kobiety i starców. 28 lutego 1944 r. żołnierze niemieckiego 4. pułku policji, złożonego z ukraińskich ochotników do SS-Galizen, wspólnie z UPA i ukraińskimi chłopami dokonali masakry polskiej ludności we wsi Huta Pieniacka na Kresach. Według różnych szacunków zamordowano od 600 do 1500 osób”.

Do Rzeczy, nr 6: „Wina niczyja? W sprawie „tajnych więzień CIA” zapewne usłyszeliśmy z ust polityków sporo kłamstw. W polityce oszustwo jest codziennością. Wzięcie odpowiedzialności za kłamstwo i jego konsekwencje to już prawdziwa rzadkość”. „Gender to gwałt zbiorowy na dzieciach”.

ks. Andrzej Skiba

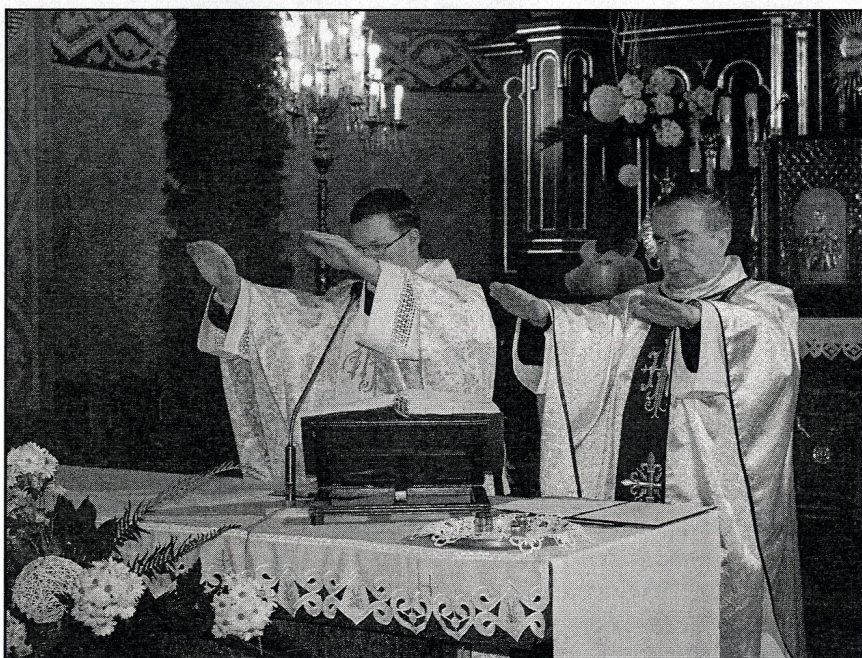
Dzień Chorych w naszej parafii

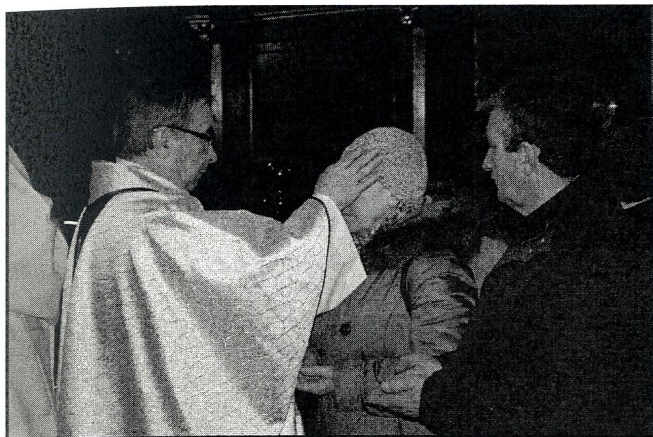
11 lutego, w dniu wspomnienia Matki Bożej z Lourdes, obchodzony jest w Kościele Świątowy Dzień Chorych. W naszym kościele parafialnym zgromadzili się licznie wierni, aby słuchać słowa Bożego, przyjąć sakrament namaszczenia i Eucharystii, aby umocnić się duchowo na drodze cierpienia. Były też osoby niepełnosprawne na wózkach inwalidzkich, w tym uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Leska.

W tym roku gościem naszej wspólnoty parafialnej był ks. Bartosz Rajnowski, kanclerz Kurii Metropolitalnej w Przemyślu, oddelegowany przez ks. Arcybiskupa. Przewodniczył on Mszy świętej i wygłosił słowo Boże, które było pokrzepieniem dla uczestników liturgii, nękanych różnymi chorobami i słabościami. Posłużył się przykładem św. Jana Pawła II, który przez wiele lat cierpiał liczne słabości ciała oraz Australijczyka Nicka Vujcica, niepełnosprawnego bez rąk i nóg, który nie poddaje się zwątpieniu i podróżuje po świecie, głosząc innym swoje przekonanie o miłości Boga do wszystkich cierpiących.

Po Mszy świętej było wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz błogosławieństwo chorych na sposób lourdzki. Wielu naszych chorych parafian wychodziło ze świątyni umocnionych łaską Bożą i pełnych mocy do znoszenia cierpienia w codziennym życiu.

Ks. TG





Metanoeite

„Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!”

DEKALOG

Katechizm Kościoła Katolickiego uczy:

Poszanowanie dóbr drugiego człowieka

2408 Siódme przykazanie zabrania *kradzieży*, która polega na przywłaszczeniu dobra drugiego człowieka wbrew racjonalnej woli właściciela. Nie mamy do czynienia z kradzieżą, jeśli przyzwolenie może być domniemane lub jeśli jego odmowa byłaby sprzeczna z rozumem i z powszechnym przeznaczeniem dóbr. Ma to miejsce w przypadku nagłej i oczywistej konieczności, gdy jedynym środkiem zapobiegającym pilnym i podstawowym potrzebom (pożywienie, mieszkanie, odzież...) jest przejęcie dóbr drugiego człowieka i skorzystanie z nich. **2409** Wszelkiego rodzaju przywłaszczenie i zatrzymywanie niesłusznie dobra drugiego człowieka, nawet jeśli nie sprzeciwia się przepisom prawa cywilnego, sprzeciwia się siódmemu przykazaniu. Dotyczy to: umyślnego zatrzymywania rzeczy pożyczonych lub przedmiotów znalezionych, oszustwa w handlu, wypłacania niesprawiedliwych wynagrodzeń, podwyższania cen wykorzystującego niewiedzę lub potrzebę drugiego człowieka.

Są moralnie niegodziwe: spekulacja, która polega na sztucznym podwyższaniu ceny towarów w celu osiągnięcia korzyści ze szkodą dla drugiego człowieka; korupcja, przez którą wpływa się na zmianę postępowania tych, którzy powinni podejmować decyzje zgodnie z prawem; przywłaszczenie i korzystanie w celach prywatnych z własności przedsiębiorstwa; złe wykonane prace, przestępstwa podatkowe, fałszowanie czeków i rachunków, nadmierne wydatki, marnotrawstwo. Świadome wyrządzanie szkody własności prywatnej lub publicznej jest sprzeczne z prawem moralnym i domaga się odszkodowania.

2410 *Obietnice* powinny być dotrzymywane i *umowy* ściśle przestrzega-

ne, o ile zaciągnięte zobowiązanie jest moralnie słuszne. Znaczna część życia gospodarczego i społecznego zależy od wartości umów zawieranych między osobami fizycznymi lub prawnymi, w tym umów handlowych o kupnie lub sprzedaży, umowy o wynajmie lub o pracę. Każda umowa powinna być zawarta i wypełniona w dobrej wierze.

2411 Umowy podlegają *sprawiedliwości wymiennej*, która reguluje wymianę między osobami i między instytucjami z uwzględnieniem poszanowania ich praw. Sprawiedliwość wymienna obowiązuje w sposób ścisły; domaga się ochrony praw własności, spłaty długów i dobrowolnego wypełnienia zaciągniętych zobowiązań. Bez sprawiedliwości wymiennej nie jest możliwa żadna inna forma sprawiedliwości.

Odróżnia się sprawiedliwość *wymienną* od sprawiedliwości *legalnej*, która dotyczy tego, co obywatel słusznie winien jest wspólnocie, i od sprawiedliwości *rozdzielczej*, która reguluje to, co wspólnota winna jest obywatelom proporcjonalnie do ich wkładu i potrzeb.

2412 Na mocy sprawiedliwości wymiennej *naprawienie* popełnionej *niesprawiedliwości* wymaga zwrotu skradzionego dobra jego właścicielowi.

Jezus pochwała Zacheusza za jego postanowienie: „Jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnice” (Łk 19, 8). Ci, którzy w sposób bezpośredni lub pośredni zawładnęli rzeczą drugiego człowieka, są zobowiązani do jej zwrotu lub, jeśli ta rzecz zaginęła, oddania równowartości w naturze bądź w gotówce, a także owoców i korzyści, które mógłby z niej uzyskać w sposób uprawniony jej właściciel. Do zwrotu są również zobowiązani, odpowiednio do odpowiedzialności i zysku, wszyscy ci, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczyli w kradzieży bądź z niej korzystali, wiedząc o niej, na przykład ci, którzy ją nakazali, w niej pomagali lub ją ukrywali.

2413 *Gry hazardowe* (karty itd.) bądź *zakłady* nie są same w sobie sprzeczne ze sprawiedliwością. Stają się moralnie nie do przyjęcia, gdy pozbawiają osobę tego, czego jej koniecznie trzeba dla zaspokojenia swoich potrzeb i potrzeb innych osób. Namiętność do gry może stać się poważnym zniewoleniem. Nieuczciwe zakłady bądź oszukiwanie w grach stanowi materię poważną, chyba że wyrządzana szkoda jest tak mała, że ten, kto ją ponosi, nie mógłby w sposób uzasadniony uznać jej za znaczącą.

2414 Siódme przykazanie zakazuje czynów lub przedsięwzięć, które dla jakiegokolwiek przyczyny - egoistycznej czy ideologicznej, handlowej czy totalitarnej - prowadzą do *zniewolenia ludzi*, do poniżania ich godności osobistej, do kupowania ich, sprzedawania oraz wymiany, jakby byli towarem. Grzechem przeciwko godności osób i ich podstawowym prawom jest sprowadzanie ich przemocą do wartości użytkowej lub do źródła zysku. Św. Paweł nakazywał chrześcijańskiemu panu traktować swego chrześcijańskiego niewolnika „nie jako niewolnika, lecz... jako brata umiłowanego... w Panu” (Flm 16).

Poszanowanie integralności stworzenia

2415 Siódme przykazanie domaga się poszanowania integralności stworzenia. Zwierzęta, jak również rośliny i byty nieożywione, są z natury przeznaczone dla dobra wspólnego ludzkości w przeszłości, obecnie i w przyszłości. Korzystanie z bogactw naturalnych, roślinnych i zwierzęcych świata nie może być oderwane od poszanowania wymagań moralnych. Panowanie nad bytami nieożywionymi i istotami żywymi, jakiego Bóg udzielił człowiekowi, nie jest absolutne; określa je troska o jakość życia bliźniego, także przyszłych pokoleń; domaga się ono religijnego szacunku dla integralności stworzenia.

2416 *Zwierzęta* są stworzeniami Bożymi. Bóg otacza je swoją opatrz-

nościową troską. Przez samo swoje istnienie błogosławią Go i oddają Mu chwałę. Także ludzie są zobowiązani do życzliwości wobec nich. Warto przypomnieć, z jaką delikatnością traktowali zwierzęta tacy święci, jak św. Franciszek z Asyżu czy św. Filip Nereusz.

2417 Bóg powierzył zwierzęta panowaniu człowieka, którego stworzył na swój obraz. Jest więc uprawnione

wykorzystywanie zwierząt jako pokarmu i do wytwarzania odzieży. Można je oswajać, by towarzyszyły człowiekowi w jego pracach i rozrywkach. Doświadczenia medyczne i naukowe na zwierzętach, są praktykami moralnie dopuszczalnymi, byle tylko mieściły się w rozsądnych granicach i przyczyniały się do leczenia i ratowania życia ludzkiego.

2418 Sprzeczne z godnością ludzką

jest niepotrzebne zadawanie cierpień zwierzętom lub ich zabijanie. Równie niegodziwe jest wydawanie na nie pieniędzy, które mogłyby w pierwszej kolejności ulżyć ludzkiej biedzie. Można kochać zwierzęta; nie powinny one jednak być przedmiotem uczuć należnych jedynie osobom.

C.d.n.

ks. Andrzej Skiba

Koncert kołęd

W dniu 01.02.2015r. odbył się w naszym kościele Koncert Kołęd w trakcie którego wystąpili: Zespół Dziecięcy „SOULIKI” z Sanockiego Towarzystwa Muzycznego, Zespół Wokalny „SOUL” Chór Mieszany „SONORES”, działające przy naszej parafii pod dyrekcją Moniki Brewczak. Zespołom towarzyszyła sekcja instrumentalna: instrumenty klawiszowe -

Bartłomiej Kalinka i Mariusz Kuzio, skrzypce, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku - Zuzanna Dulęba, Monika Lenart, Paulina Kopczak, Karol Wiciński. Wykonywano tradycyjne i współczesne kołеды i pastorałki. Publiczność dopisała pomimo równoległego koncertu Grzegorza Turnaua w Sanockim Domu Kultury.

W części finałowej wszyscy artyści wykonali kołędę „Cicha noc”, w której solówkę w języku japońskim zaśpiewała Miho Kurihara. W części finałowej wszyscy artyści wykonali kołędę „Cicha noc” z solówką w języku japońskim, którą zaśpiewała Miho Kurihara.

Redakcja

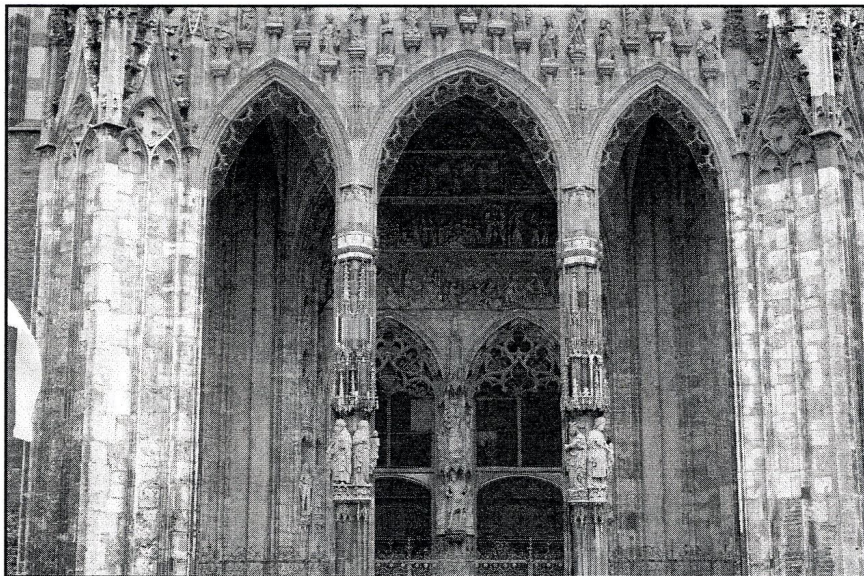


Portal główny katedry w Ulm

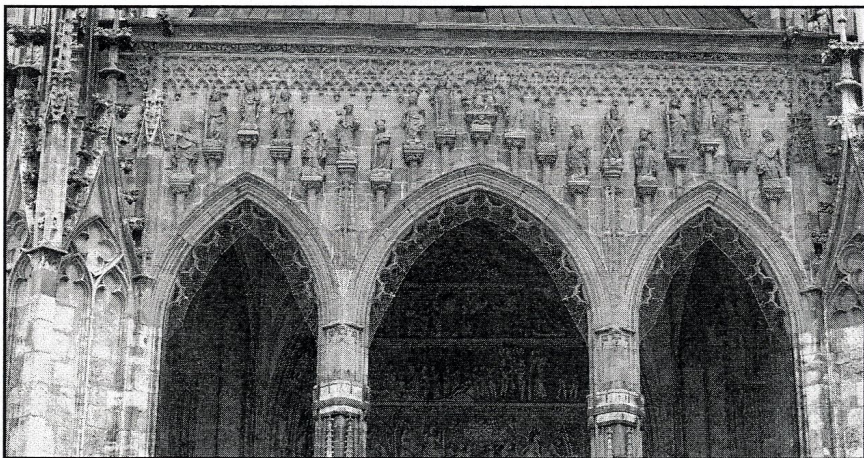
Jednym z najciekawszych elementów niebotycznej katedry w Ulm jest portal główny, umiejscowiony od strony zachodniej, w podstawie 161-metrowej wieży. Główne wejście do świątyni podzielone jest na dwie części filarem środkowym, na którym umiejscowiona jest wspaniała rzeźba Hansa Multschera „Mąż boleściwy”. Nad drzwiami rozciąga się trójkątny tympanon, w którym średniowieczny artysta umieścił cykl płaskorzeźb: „Stworzenie świata i człowieka”. W archiwoltach i ościeżach portalu znajdują się rzeźby siedzących apostołów oraz męczenników chrześcijańskich.

Aby zobaczyć te dekoracje trzeba najpierw wejść do przedsionka, który otwiera się na zewnątrz potrójnym łukiem wykonanym w stylu gotyckim. Stojąc na wprost katedry widzimy portyk tego przedsionka. Łuk środkowy jest nieco szerszy od bocznych, a oddzielają je dwa filary dekorowane rzeźbami świętych i pinaklami. Największe rzeźby to postaci świętych patronów katedry, na lewym filarze św. Antoni Pustelnik z dzwonem i św. Jan Chrzciciel z Barankiem. Na prawym filarze są to Matka Najświętsza z Dzieciątkiem i św. Marcin, rozcinający płaszcz dla ubogiego. Rzeźby te są dziełem Mistrza Hartmanna z lat 1417 – 1422. Powyżej łuków wieńczących portyk znajduje się rząd rzeźb, autorstwa tegoż Mistrza Hartmanna. Na środku widnieje tronująca Maryja, po jej bokach z obu stron po trzy święte dziewice, a bardziej na zewnątrz 12 apostołów, trzymających w dłoniach swe atrybuty. Zewnętrzna ściana przedsionka jest więc pełna dostojności i przez ostre łuki oraz postaci świętych kieruje nasze myśli ku niebu, ku krainie wiecznej szczęśliwości.

Po wejściu do przedsionka możemy się zapoznać z jeszcze starszymi rzeźbami wieńczącymi tympanon portalu. Tym razem portal ma dwa łuki, dzielony jest jednym filarem, a zwieńczony tympanonem z cyklem „Stworzenie świata i człowieka”. Relief ten pochodzi z czasów Henryka Parlera, pierwszego budowniczego katedry,



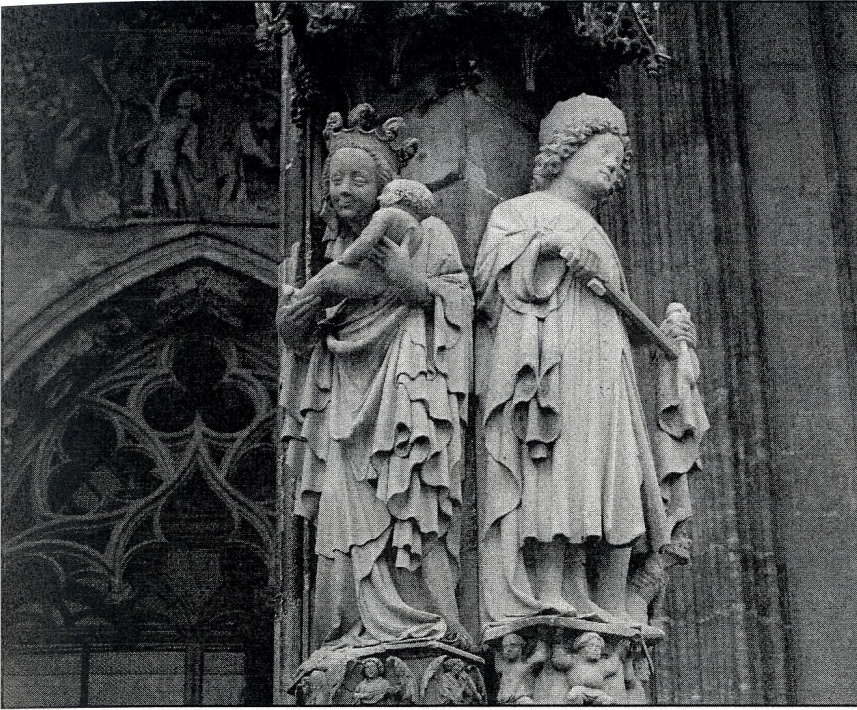
widok na portyk przedsionka katedry w Ulm, trzy łuki oddzielone dwoma filarami, w głębi portal



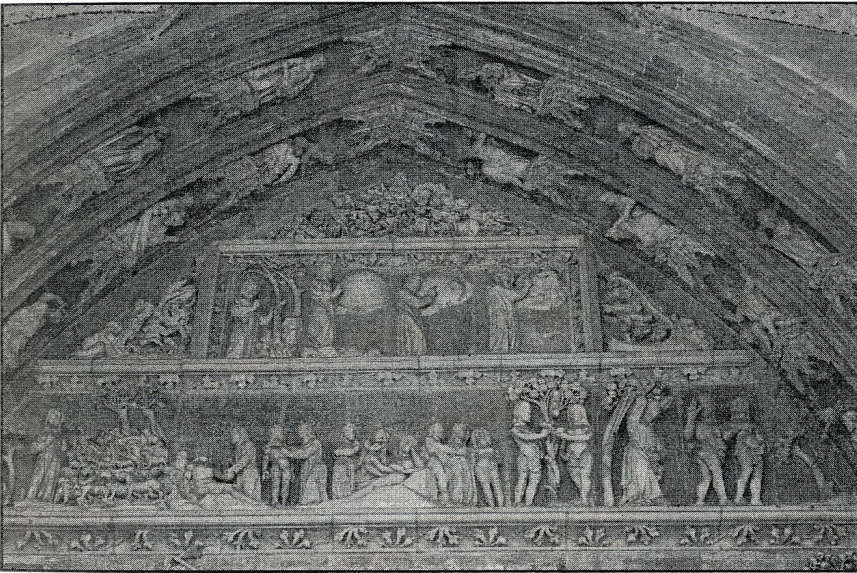
górną część portyku z figurami Mistrza Hartmanna, w środku Maryja, po obu bokach po 3 święte dziewice i po 6 Apostołów



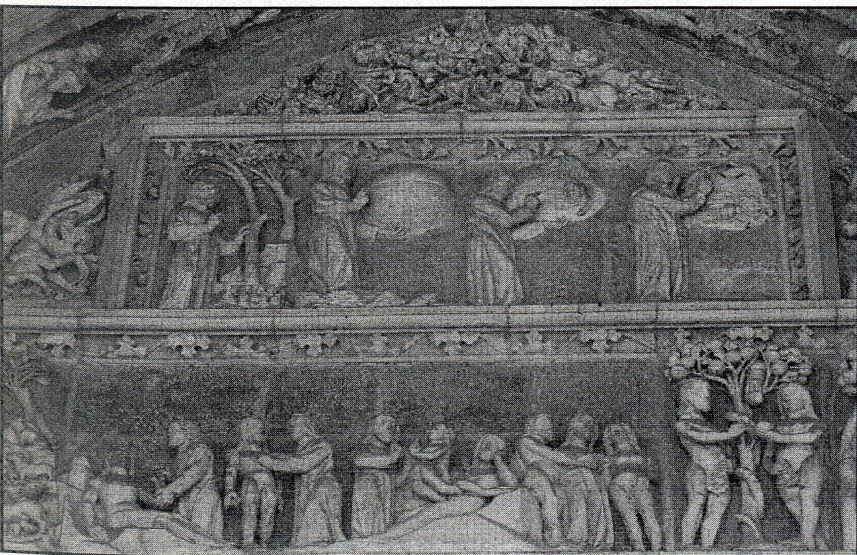
lewy filar – św. Antoni Pustelnik i św. Jan Chrzciciel



prawy filar – Matka Boża z Dzieciątkiem i św. Marcin



górną część tympanonu z historią Stworzenia świata



przybliżenie stworzenia kosmosu i kuli ziemskiej oraz Adama i Ewy

z lat 1385-90. Dociekliwi badacze dostrzegają w nim jednak dwa etapy wykonania, niektóre płaskorzeźby zostały przestawione około 25 lat później, przez kolejnego mistrza, Ulricha von Essingen. Z tego względu w niektórych miejscach jest nieco zachwiana kolejność etapów stworzenia. Mimo to całość robi niesamowite wrażenie i jest bardzo rzadko spotykanym motywem w sztuce średniowiecznej.

Rozpocznijmy opis od samej góry. Na wierzchołku trójkąta tympanonu znajduje się scena „Strącenie upadłych aniołów”. Poniżej widzimy kolejno: „Stworzenie roślin” (wspomniana już zachwiana kolejność), „Oddzielenia światła i ciemności”, „Stworzenie ciał niebieskich”, oraz „Stworzenie ptaków i ryb”. W następnym szeregu jest „Stworzenie czworonożnych zwierząt”, 3 kolejne sceny „Stworzenia Adama i Ewy” oraz „Błogosławieństwo Adama”, „Grzech pierworodny” i „Wygnanie z raju”. W trzeciej, najniższej linii widnieją: „Bóg Ojciec z czterema żywiołami”, „Kłęczący Adam”, „Bóg odziewający Ewę”, prace pierwszych rodziców „Adam przy orce”, „Ewa przy kądzieli”, „Składanie ofiary przez Kaina i Abla”, „Zabójstwo Abla”, „Pochówek Abla” i „Bóg woła Kaina”. Dopełnieniem całego cyklu jest stojąca na filarze poniżej tympanonu wspaniała rzeźba Hansa Multschera „Mąż boleściwy”. Powstała ona później, około 1430 roku, i posiada odmienny styl, już powoli przechodzący ku renesansowi. Chrystus poraniony w ciemnowej koronie, swoją dłoń wykonuje gest, jakby przyciągający do siebie wszystkich cierpiących i poranionych przez życie. Bogata dekoracja figuralna na ościeżach drzwi i na filarze środkowym nie jest jednolita. Figury na archiwoltach, przedstawiające siedzących apostołów oraz męczenników chrześcijańskich wyrzeźbił na początku XV wieku mistrz podpisujący się znakiem „Kreuzwinkel”, natomiast inne figury filara pochodzą z początku XVI wieku z warsztatu Nicolausa Weckmanna.

Cały ten zespół, zawierający portal wewnętrzny oraz przedsionek z łukami, jest bardzo interesujący. Powstawał ponad 100 lat, począwszy od końca XIV wieku aż do początku wieku XVI. Specjaliści podkreślają wyjątkowość rzeźby „Mąż boleściwy” Multschera. Mnie osobiście bardzo

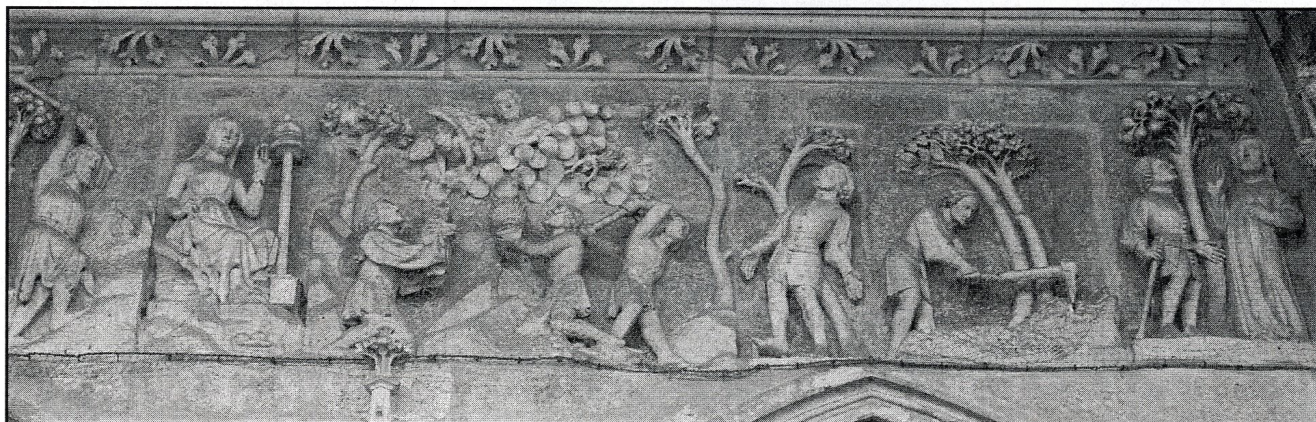
się podoba cykl „Stworzenia świata i człowieka”, dopełniony figurą Odkupiciela. Piękny jest obraz Boga stwarzającego, co ciekawe, stwarzana ziemia jest ukazana w formie kuli, a było to około 1380 roku, co przeczy włączanemu nam przekonaniu, że dopiero od czasów Kopernika poznano ten fakt. Widzimy, że już w średniowieczu przekonanie o kulistości ziemi było powszechne i dopuszczone przez Kościół. Warto zapoznać się z treścią tych rzeźb, aby lepiej zrozumieć prawdę o stworzeniu o odkupieniu.

Na zakończenie zaznaczę, że w katedrze w Ulm jest jeszcze cztery piękne portale boczne. Posiadam zdjęcia niektórych z nich, w tym piękny „Sąd Ostateczny” i „Pasja Chrystusa” z lat 60-tych XIV wieku. Obejrzyjmy je, aby jeszcze bardziej docenić kunszt średniowiecznych warsztatów rzeźbiarskich.

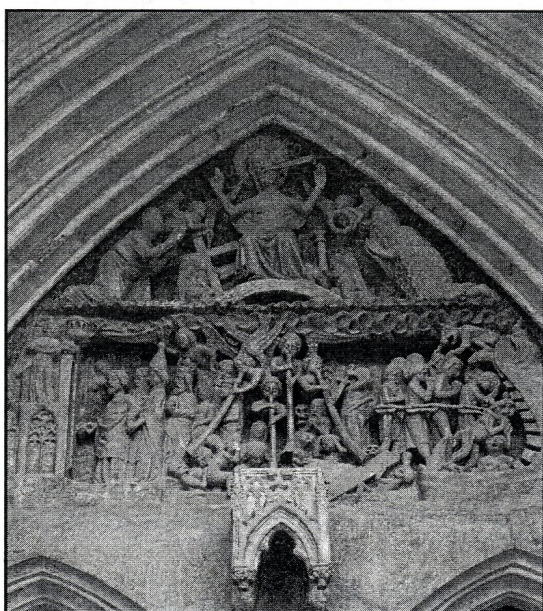


Ks. Tomasz Grzywna

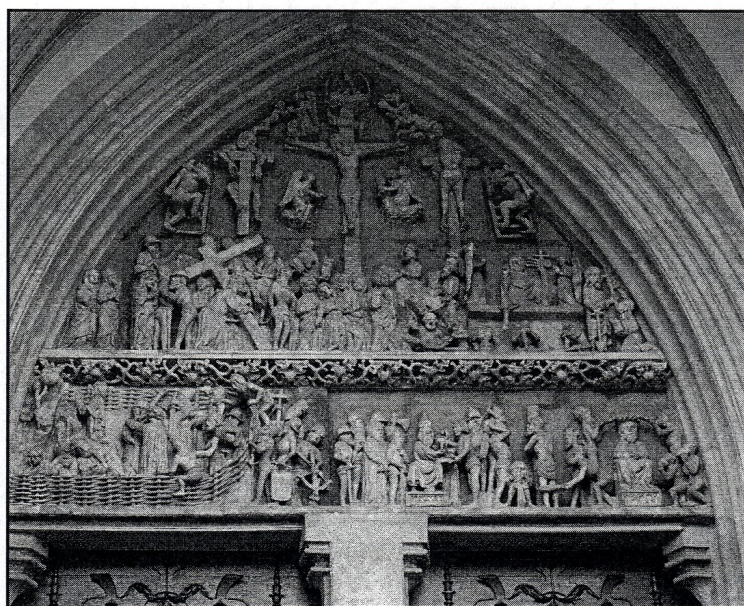
słynny „Mąż boleściwy” Hansa Multschera



przybliżenie dziejów Adama i Ewy po wypędzeniu z raju oraz historii Kaina i Abla



portal boczny – „Sąd Ostateczny”



portal boczny – „Pasja Chrystusa”.

6 NIEDZIELA ZWYKŁA – 15.02.2015 r.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dziś rozpoczyna się Tydzień Trzeźwości, który będzie przeżywany pod hasłem: **Abstynencja dzieci troską rodziny, Kościoła i Narodu.** Wiemy, jak wielkim zniewoleniem jest nadużywanie alkoholu. Wkrótce rozpoczyna się czas Wielkiego Postu. Przeżyjmy ten czas w trzeźwości, abstynencji, dla dobra swoich najbliższych czy zachęty do trwania w trzeźwości dla ludzi uzależnionych.

2. Dziś na godzinę 17.00 zapraszamy na nabożeństwo różańcowe.

3. W tym tygodniu przypada **ŚRODA POPIELCOWA.** Wraz z tym dniem rozpoczyna się czas **WIELKIEGO POSTU,** w którym przez modlitwę, pokutne uczynki i czynną miłość bliźniego przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych. Okres Wielkiego Postu ma charakter chrzcielny i pokutny, dlatego w tym czasie modlimy się za tych, którzy będą ochrzczeni i za nas samych, którzy zostaliśmy obdarowani łaską Chrztu świętego. Dziękujemy za łaskę wiary. W duchu wiary i pobożności starajmy się podejmować dobrowolne umartwienia. W Środę Popielcową Msze święte połączone z posypaniem głów popiołem, celebrować będziemy w następujących godzinach: do południa – jak w każdą niedzielę – z tym, że nie będzie Mszy świętej o godzinie 12:30, a po południu o godzinie 17:00 i 18:30. Zachęcamy do pielęgnowania zwyczaju zabierania poświęconego popiołu do domów, aby posypać głowy tych domowników, którzy nie mogą przyjść na liturgię popielcową. Po Mszy świętej o godzinie 11:00 rozpocznie się adoracja Najświętszego Sakramentu, która trwać będzie do godziny 17:00. Zachęcamy i zapraszamy do trwania przed Najświętszym Sakramentem, aby uwielbiać Boga, adorować, dziękować Mu za otrzymane łaski, upraszać dla siebie łaskę dobrego przeżycia Wielkiego Postu oraz przeproszać za grzechy. Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy rozpoczniemy o godzinie 16:40.

4. W Stróżach Mszę świętą w Środę Popielcową odprawimy o godzinie 17:00, zaś w Płowcach o godzinie 18:00.

5. W Środę Popielcową obowiązuje post ścisły. Wstrzymanie się od pokarmów mięsnych obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 14 rok życia. Post ilościowy, czyli jeden posiłek do syta w ciągu dnia, obowiązuje wszystkich wiernych, którzy ukończyli 18 rok życia, a nie rozpoczęli sześćdziesiątego. Zachęcamy rodziców, aby dzieci, które nie są jeszcze zobowiązane do zachowywania tego postu, były wychowywane również w tym duchu.

6. W okresie Wielkiego Postu, w każdy piątek, o godzinie 8:00, odprawiać będziemy *Drogę krzyżową* dla starszych Parafian. O godzinie 17:15 rozpocząć będziemy takie nabożeństwo dla dzieci i wszystkich chętnych, szczególnie rodziców dzieci szkolnych. Dla młodzieży i chętnych nabożeństwo *Drogi krzyżowej* odprawiać będziemy także w piątki po Mszy św. wieczornej.

7. W Stróżach i Płowcach nabożeństwo *Drogi krzyżowej* w każdy piątek będzie odprawiane o godzinie 17:00. Parafian tam mieszkających prosimy o przeprowadzenie tego nabożeństwa we własnym zakresie.

8. Od przeszłej niedzieli nabożeństwo *Gorzkich Żalów* odprawiać będziemy o godzinie 17:00, zaś w Stróżach i Płowcach, *Gorzkie Żale* będą odśpiewane bezpośrednio po Mszy świętej. Na tych nabożeństwach zbierać będziemy ofiary na kwiaty do Bożego Grobu. Serdecznie zapraszamy na te rzewne, wielkopostne nabożeństwa, aby jak najgłębiej wnikać w tajemnice naszego zbawienia. Za udział w nabożeństwie *Drogi krzyżowej* i *Gorzkich Żalach*, można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

9. Informujemy, że po I Niedzieli Wielkiego Postu, w każdy wtorek i czwartek, po Mszy świętej wieczornej, przeprowadzać będziemy cykl katechez przygotowujących do zawarcie sakramentalnego związku małżeńskiego. Bardzo prosimy, aby ta informacja dotarła do wszystkich ludzi młodych, gdyż zdarza się, że zaraz po zakończeniu przychodzą i pytają, kiedy będą takie katechezy. Oni po prostu nie chodzą do kościoła, nie interesują się

tym, co się dzieje w parafii, a potem są zaskoczeni, że tego się wymaga przy spisywaniu protokołu przedślubnego. Takie nauki są również głoszone w każdym ośrodku akademickim dla wszystkich studentów, pod warunkiem, że się tym zainteresują. Prosimy, aby te wymogi Prawa kościelnego traktować poważnie, bo przecież tu chodzi o sakramentalny związek małżeński, który należy potraktować dojrzałe i odpowiedzialnie.

10. Informujemy także, że w dniu 1 marca, podczas Mszy świętej celebrowanej o godzinie 12.30. ks. bp Stanisław Jamrozek udzieli sakramentu bierzmowania młodzieży z naszej i franciszkańskiej parafii. Bierzmowanie, to sakrament dojrzałości chrześcijańskiej, który uczy odpowiedzialności za stan swojej wiary i jej rozwój. Trzeba do tego sakramentu podchodzić z głęboką wiarą, mając świadomość do czego się zobowiązując: być dojrzałym w wierze to stale dążyć do takiego stanu.

11. 19 lutego, we czwartek, o godzinie 19.00, będzie można posłuchać w Radio Fara informacji na temat naszej parafii, a także Akcji Katolickiej, Neokatechumenatu i Stowarzyszenia Pomoc Rodzinie im. św. Ks. Zygmunta Gorazdowskiego. Chętnych zapraszamy także do przyłączenia się do innych grup parafialnych.

12. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 im. Św. Kingi w Sanoku ogłasza zapisy dzieci do klasy I na rok szkolny 2015/2016. Zapisy prowadzone będą w sekretariacie Szkoły od 16 lutego do 31 marca 2015 r. Dokumenty niezbędne przy zapisie to: kwestionariusz ucznia wydrukowany ze szkolnej strony, dowód osobisty jednego z rodziców, numer PESEL dziecka i skrócony odpis aktu urodzenia dziecka.

13. Dyrektor Gimnazjum nr 2 im. Królowej Zofii w Sanoku, ul. Jana III Sobieskiego 5, informuje, że od 16 lutego 2015 roku, rozpoczynają się zapisy uczniów do klas pierwszych na rok szkolny 2015/2016. Druki podań do pobrania w sekretariacie lub ze strony internetowej szkoły.

Intencje w tygodniu

Od 16. do 22.02.2015 r.

Poniedziałek – 16.02

6.30 + Maria (greg.)
7.00

7.30 w dniu 91 urodzin Leonii z prośbą o bł. Boże o opiekę Matki Najświętszej, głęboką wiarę w znoszeniu cierpień oraz dary Ducha Świętego dla dzieci i wnuków

18.00 1. + Roman (greg.)

2. + Emil, Maria, Adela

3. dziękczynno – błagalna dla Małgorzaty

4. o bł. Boże, dary Ducha św., opiekę Matki Bożej dla członków grupy św. O. Pio, ich rodzin, kapłanów, sanoczan i za Ojczyznę

Wtorek – 17.02

6.30 + Maria (greg.)
7.00

7.30 + Stanisław

18.00 1. + Roman (greg.)

2. o zdrowie dla Johna

3. + Stanisław Kwiatkowski int. od nauczyciela z Technikum Mechanicznego

4. + Janina Pisaniak 6 r. śm.

Środa – 18.02 – Środa Popielcowa

6.30 + Maria (greg.)

8.00 + Kazimierz Drwięga 7 r. śm.

9.30 + Jadwiga i Marian

11.00

17.00 + Aniela 5 r. śm.

18.30 + Roman (greg.)

Czwartek - 19.02.

6.30 + Maria (greg.)

7.00 + Józef

7.30 + Jan i Paulina

18.00 1. + Roman (greg.)

2. + Kazimiera 1 r. śm. i Jerzy

3. + Jadwiga 10 r. śm. i Michał

4. dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o bł. Boże dla całej rodziny

Piątek – 20.02

6.30 + Maria (greg.)

7.00 dziękczynna w 44 r. ślubu Haliny i Kazimierza z prośbą o bł. Boże dla rodziny

7.30 + Eliaszy i Maria

18.00 1. + Roman (greg.)

2. + Helena Zapotoczna

3. + Stanisław Kwiatkowski int. od wychowanków z kl Vb

4. dziękczynna za opiekę Bożą dla Andrzeja z prośbą o zdrowie i opiekę Matki Bożej oraz św. Jana Pawła II o uzdrowienie

Sobota – 21.02

6.30 + Maria (greg.)

7.00 + Krystyna i Władysław Lubera

7.30 + Anna Wojciechowska 21 r. śm

18.00 1. + Roman (greg.)

2. + Julian Bryt 7 r. śm.

3. + Marian 6 r. śm.

4. + Stanisław Mroziak 12 r. śm.

Niedziela – 22.02

6.30 + Maria (greg.)

8.00 + Krystyna i Ewa

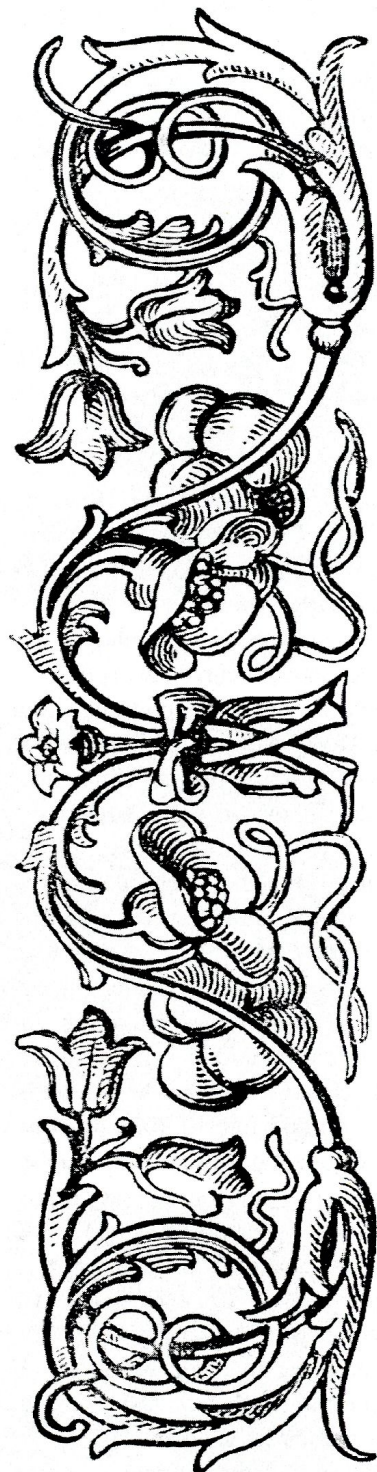
9.30 o potrzebne łaski dla Nikodema Czapli w 7 r. urodzin oraz dla Laury w 2 r. urodzin

11.00 + Maria i Józef Borczyk

12.30 + Roman (greg.)

16.00 dziękczynno – błagalna dla Genowefy Lubera z prośbą o bł. Boże na dalsze lata życia

18.00 za parafian



Góra

Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz **www.esanok.pl/kamery_sanok**

email: farasanok@interia.pl

Zróżła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com